

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Jego Excellencyja JW. Arcybiskup Lwowski i Prymas tych Królestw br. Ankwicz odprawił dnia 12. b. m. w metropolitalnym Kościele lwowskim o. ł. nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych we Lwowie na cholere wiernych; a d. 20. t. m. w tymże samym kościele w asystencyi liczne go duchowienstwa w obecności wszystkich władz cywilnych i wojskowych, i licznie zgromadzonych wiernych wszech stanów uroczyste nabożeństwo z odspiewaniem hymnu ś. Ambrogiego, na podziękanie Bogu za szczęśliwe uwolnienie miasta Lwowa od zaraźliwej choroby cholera morbus.

— Z Wiednia d. 20. października. —

W Wiedniu i na przedmieściach zasiało na cholere do d. 19. października w południe 2609 osób, wyzdrowiało 1124, umarło 1202, pozostało w kuracyi 283; do tych do dnia 20. października w południe zachorowało 69 osób, wyzdrowiało 27, umarło 36, pozostało w kuracyi 289; przeto w ogóle do dnia 20. października w południe zachorowało 2678, wyzdrowiało 1151, umarło 1238, a pozostało w kuracyi 289 osób.

— Z Austryi. —

Podług gazety linzkiej zachorowało w Wels do dnia 13. paźdz. wieczorem na cholere 23 osób, wyzdrowiało 6, umarło 13, pozostało w kuracyi 4.

— Z Węgier. —

W komitacie Barańskim ustala cholera, a w komitacie Samogyskim panuje jeszcze tylko w wielkim i małym Hidvégu. — W komitacie Veröczekim ustala cholera dnia 29. sierpnia w dwóch dotkniętych nią miejscach, w Borovo i Dolya, reszta Królestwa Słowiańskiego, wyjąwszy niższe miasto Essek, zupełnie od słabości tej ochronioną została.

W król. wolném mieście Segedynie wszczęła się cholera d. 18. lipca, a 26. sierpnia ustala zupełnie. W mieście tém, mającém 36000 ludności

zasiało 1312 osób, wyzdrowiało 826, a umarło 486. — Podobnież w król. wolném mieście Ty, nawie ustala właśnie cholera. Pod d. 10. paźdz ogłoszono to miasto w stanie zdrowia i pozwolono wydawać zwyczajne certyfikaty w tym względzie.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Gazeta pruska stanu donosi z Warszawy z d. 9. października: »Wczoraj z południa powrócił do tutejszej stolicy w. książę Michał, a dzisiaj rano o godzinie 2 feldmarszałek Paszkiewicz książę Warszawski. W tych dniach przybyło tu wielu znamienitych wojskowych, między innymi, generałowie Krassowski, Nabakow, Gien, książę Szczerbatów, Obruczew, Weymar, Diert, Wienim i Schoen, adiutant jego cesarskiej wysokości w. księcia Michała, książę Radziwiłł, pułkownik Dothornik, dalej dyrektor jeneralny dróg i mostów Christiani z Miechowa, i przeszło 50 oficerów różnego stopnia wojska polskiego, z okolicy Lipna, między którymi znajduje się także pułkownik Stryjeński. Podług wiadomości z Krakowa, książę Czartoryski, Jan Szrzynecki i hr. Gustaw Małachowski, mieli z tamąd udać się w kraj austryjaki, zanim jeszcze wojsko rosyjskie weszło do tego miasta. Jenerał Chłopicki jeszcze niewyleczony z ran swoich i bawi w Krakowie. Wice-dyrektor komitetu izraelskiego, Chiarini, ogłasza, że termin do zapisywania uczniów, którzy życzą sobie być umieszczonymi w instytucie rabinów, tą razą przedłużony został do d. 15. b. m. Ponieważ oprócz tego 8 uczniów, którzy kosztem rządu utrzymywani byli w tym instytucie, ukończyli pięcioletni kurs i przeto ubiegającym się o te miejsca jest otwarte pole, przeto wszyscy Izraelici, chcący korzystać z dobrodziejstwa rządu, który znaczny fundusz przeznaczył na utrzymanie nbogich Izraelitów, zgłaszają się ze swojemi dziećmi najdalej do d. 15. aby mogły odbyć popis kwalifikacyjny, przyczem szczególniej miany będzie wzgląd na umiejtność języków polskiego i hebrajskiego, jakoteż talumudu. Kompetenci powinni być opatrzeni w świadectwo ubóstwa, potwierdzone ze strony

to zoru synagogi, że rodzice ich nie byli nigdy  
by d śledztwem sądu karzącego.

thn Z cesarsko-rossyjskiej głównej kwatery w War-  
GO wie d. 9. października: Dzisiaj osadzona zo-  
nie sta twierdza Modlin przez korpus generała Go-  
sta wina; wojsko polskie wyszło i złożyło broń  
cie stoku.

By Kuryjer Warszawski mówi: »Szczegóły o pod-  
ow ania twierdzy Modlina i o losie wojska pol-  
ol skiego będą jutro ogłoszone.«

Gubernator wojenny Warszawy, generał Witt,  
ogłosił następujące wiadomienie:

»Ponieważ jeden mieszkaniec miasta Warsza-  
wy, Józef Uttermann, w brew rozkazowi, aby,  
broń wszelkiego rodzaju do arsenału oddawać,  
i pomimo krotnego ostrzeżenia w tej mierze  
względem skutków, jakie przekroczenie tego prze-  
pisu za sobą pociągnęłoby, wszelako zataił u  
siebie znaczną ilość karabinów i znaczną ilość  
ostrych naboju, przeto został tenże wyrokiem  
sądu wojennego na śmierć skazany i wczoraj roz-  
strzelany. Ogłaszając publicznie wykonanie tej  
kary, poczytuje za obowiązek ostrzedz każdego,  
któryby się takiego przewinienia dopuścił, iż  
sam sobie przypisze nieprzyjemne i niezawodne  
skutki, wynikające dlań ze sprzeciwienia się roz-  
kazom wyższej władzy.«

Związki między Warszawą a Lublinem zosta-  
ły przywrócone, i poczty na tej drodze zwy-  
czajnie idą; nawet droga z Warszawy do Kra-  
kowa jest całkiem otwarta.

Wielu Polaków, którzy byli u wód za gra-  
nicą, powracają teraz do domów swoich.

Około zniesienia fortyfikacji warszawskich pra-  
cuje teraz kilkaset ludzi.

O cholerye nieślychać, aby na nią ludzie  
w Warszawie umierali; najwięcej miały ucier-  
pieć miasto Lublin i Kalisz. Zboże, szczegól-  
niej pszenica, jest jeszcze w Warszawie drogie.

Gazeta pruska stanu donosi z Warszawy d. 10.  
października: Cesarz jmc i król mianował jenera-  
ła dywizyi Rautenstraucha członkiem tymcza-  
sowego rządu Królestwa Polskiego.

Przybyli do tutejszej stolicy generałowa Ko-  
secka, z Berlina, i pułkownik Kanitz z 1 pru-  
skiego pułku hazardów, z Torunia.

Generałowie i oficerowie rossyjscy różnej bro-  
ni, którzy znajdowali się w Wolborzu, Często-  
chowie, a później w Miechowie, wszyscy pr-  
wie powrócili do swych pułków.

Słychać, że kapitały, będące własnością ban-  
ku polskiego, które w d. 7. z m. z Warszawy  
wywieziono, prawie zupełnie powrócą.

Podług niektórych wiadomości wybuchła nie-  
stety w kilka województwach, mianowicie w Płos-  
kiem, zaraza na bydło.

## Rossyja.

Najwyższym reskrytem z d. 23. i 25. z. m.  
raczył cesarz jmc dowódcy pierwszego korpusu  
piechoty, generałowi - adjutantowi i generałowi  
piechoty hr. Pahlen, i generałowi - adjutantowi  
i generałowi piechoty hr. Toll dać ordery s. An-  
drzeja, szefowi sztabu generalnego pierwszego  
wojska, generałowi lejtnantowi Krassowskiemu  
ozdobę brylantową orderu s. Alexandra Newskie-  
go, generałowi adjutantowi, generałowi lejtnan-  
towi księciu Gorczakow III. order s. Alexandra  
Newskiego, generałowi adjutantowi baronowi  
Rosen i dowódcy drugiego korpusu piechoty,  
generałowi baronowi Kreutz, order s. Jęrzego  
drugiej klasy, a dowódcy korpusu grenadye-  
rów, generałowi księciu Szachowskiemu I. or-  
der Włodzimierza pierwszej klasy.

Generałowi piechoty baronowi Rosen, który  
otrzymał dowództwo oddzielnego korpusu kau-  
kazkiego, poruczył także monarcha ukazem swoim  
z dnia 25. z m. administracyją spraw cywilnych  
i pogranicznych w Gruzji, w prowincyi Arme-  
nii, kaukaskiej i w gubernii astrachańskiej.

## Wielka Brytania i Irlandyja.

Najnowszy numer dz. *Galignani's Messenger*  
z d. 11. zawiera następujące wiadomości z Lon-  
dyna z d. 8. października: »Widzimy z rado-  
ścią tak z gazet londyńskich z d. 8., które wczoraj  
odebraliśmy sztafetą, jakoteż z naszej prywat-  
nej korespondencji, dochodzącej do 8. god. wiec-  
że pomimo wielkiego wzburzenia, panującego  
w skutek odrzucenia bilu reformy, nie było naj-  
mniejszego zamieszania. Korespondent nasz do-  
nosi, że ministrowie nie przedsięwzięją żadnego  
stanowczego kroku, dopóki nie będzie rozstrzy-  
gniony los wniosku lorda Ebringtona względem  
stanu spraw publicznych, uczynionego w izbie  
niższej w d. 5. t. m., na przypadek, gdyby bil  
reformy został odrzucony. Tymczasem mówią  
z pewnością o układzie między wspierającymi bil  
a przyjaciółmi umiarkowanej reformy. Rozmaite  
wieści są w obiegu o zmianie w części ministe-  
ryjum, lecz mało zyskują wiary.

*Courier* z d. 8. t. m. wyraża: »Jak się spo-  
dziwać należało, są w obiegu rozmaite wieści  
o przyszłych krokach ministrów, wszelako każda  
z tych wieści nie wiele wiary zyskuje. Dwie  
z tych wieści najwięcej się utrzymujące są: że  
utworzone będzie ministeryjum, mające na czele  
księcia Richmond, w którym to razie wystąpią  
z ministeryjum lord Grey, lord Althorp, lord  
Palmerston, i przelożony będzie przez ministe-  
ryjum umiarkowany bil reformy; że król po-  
stanowił, odroczyć niezwłocznie parlament, mia-

nować sześćdziesiąt nowych parów, między którymi znajdować się mają najstarsi synowie parów, którzy za teraźniejszym bilem głosowali.

Sądzą, że izba niższa potoczy się dla uchwalenia adresu do króla, w którym królowi jmcj oświadczy, że ministeryjum posiada zapewne zaufanie ludu; izba niższa upraszać będzie oraz króla, aby teraźniejsze ministeryjum zatrzymał.

Dokończenie mowy lorda Grey, mianej względem bilu reformy w izbie wyższej d. 3. października: — Oznaka pochwały, którą lord pewien okazał, słysząc lorda Greya zbijanie pomienionego zarzutu, jakoby reforma była środkiem zabunku i łupiestwa, dała sposobność lordowi Grey raz jeszcze powrócić do zbijania zarzutu tego.

Mówił, że zaprzeczyć musi, jakoby prawo poleśniania członków do parlamentu było czem innym, jak pełnomocnictwem (*a trust*); o wiele różni się ono od prawdziwej własności, i pytanie jest, czyli parowie nie skorzystaliby przy bilu? On (lord Grey) nie jest jednym z tych, którzy sądzą, iż jest korzyścią kraju, gdy każda gałąź onego, utrzymując się w samej sobie, ściśle trzyma się konstytucyi, przeciw interesowi dwóch innych stanów. Jestto właśnie szczęściem

kraju, w którym żyjemy, że trzy stany tak są pomieszane z sobą, że każdy z nich, lub odrębnie działa, interes własny z interesem innych ściśle połączone być mniema. (Słuchajcie! Słuchajcie!) Nie chce bynajmniej odbierać parom ich naturalnego albo pożytecznego wpływu, lecz jest za tem, ażeby oni miasto przywilejów, jakie stara szlachta francuzka posiadała, raczej jako dobr właściciele i sprawujący

związanie przez przychylność i sprawiedliwość ku narodowi, wpływ im przynależny wykonywali. Bil przyjęty został od narodu z wielką zgodnością zdań i z większym uchwaleniem, jak się to działo przy innych projektach, jakie tylko przypomnieć sobie można, a to okazuje się dowodnie z licznych petycji. Można by mu na to powiedzieć, że proźby te nie wyrażają bynajmniej publicznego sposobu myślenia Anglii, lub gdyby nawet przypadek ten zachodził, że parowie są zbyt wyżsi, ażeby zastraszyć się dali.

Będzie on zawsze ostatnim w tej izbie, aby im radził, ażeby zastraszyć się dali i mówić będzie: nie ulegajcie krzykom ludu. Lecz nie wyraża przez to żadnej gróźby mówiąc: Nie sprzeciwiajcie się sprawiedliwym i liberalnym życzeniom narodu, z którymi się tak jednoznacznie odzywa. (Słuchajcie!) Uprasza tylko waszych wysokości, ażebyście słuchali głosu dzisiejszą część narodu. Bierze tu za przykład szanownego księcia (Wellingtona) w projekcie względem katolików, który u-

legł także głośno wyrzeczonej opinii narodu, a jednak przy głosowaniu na ów projekt stosunek wcale inny zachodził. Wtedy z reprezentantów hrabatw 27 głosowało za bilem, 9 przeciw bilowi, teraz wszyscy za bilem głosują. Jeżeli to nie jest dowodem opinii publicznej, to nie znam innego. W takim stanie opinii publicznej pyta się ich wysokości, czy roztropną jest rzeczą projekt ten odrzucić? (Słuchajcie! Słuchajcie! Słuchajcie!) Mówią naprzeciw temu, iż nie trzeba na żadne żądania zezwalać, albowiem takowe raz przyjęte, nigdyby końca nie miały. Jestto dawna nauka, która w naszych czasach była do wielu nieszczęść powodem. Za przykład przytoczył Niderlandy, Filipa II., Karola I. i Jakuba II. Stałoż się to przez zezwolenia ze strony naszej, iżśmy Amerykę utracili? (Słuchajcie! Słuchajcie!) Czyliż dawna monarchija francuzka przez zezwolenia upadła? Wie o tem, że tak mówiono. Jednakże przekonany jest, że gdyby była dawna szlachta francuzka to robiła, co on teraz ich wysokościom radzi (Słuchajcie! Słuchajcie!), gdyby była nakłoniła się ku życzeniom narodu i była pomocną królowi w zezwoleniu na te rozszczenia ludu, jakich czas wymagał, familiją monarchy tego nigdy nie byłaby była z tronu francuzkiego zrzuconą. Czyliż wreszcie w czasach ostatnich Karol X. przez zezwolenia z tronu tego samego wygnany został? Nie jestże to rzeczą udowodnioną, że gdyby był się trzymał konstytucyi, którą związany był, lud byłby poprzestał na danych mu przez konstytucyjną swobodach. Nikogo nie smuci to tyle, jak jego, iż Irlandyja nawet po owych przyzwoleniach widzi w takim stanie; atoli nie przyzwolenia te, lecz ich wstrzymywanie jest przyczyną złego. Gdyby emancypacja we 20 lub 25 lat pierwiej była przyszła do skutku, Irlandyja w tej chwili byłaby najszczęśliwszą częścią państwa. Należy wigo wcześniej i chętnie, ale nie z kwaśną miną zezwolić, należy zrobić reformę dziełem sprawiedliwości, ale nie wymuszoną kapitulacją (okłaski). Nie chce tu bynajmniej przypominać polecenia królewskiego (głosy do porządku ze strony opozycji), wyrażonego w mowie od tronu (okłaski na ławkach ministrów), pominie nawet punkt ten, gdyby najmniejsze zrobił wrażenie; chce zaś tylko zwrócić uwagę na głos powszechny narodu. — Osobną przemowę skierował lord Grey do biskupów, w której na to uważnymi ich zrobił, iż oni sami dali już tego dowód, iż ducha czasu rozumieją (w przyzwoleniu na bil katolicki) i że do wszystkich podobnych środków przyzwolenia, członkowie kierujący ich korporacją, zachęcać powinni. Co się tycze jego samego (lorda Greya)

» rządu, do którego on należy, los bilu jest osobiste obojętny dla niego. Powiedział to, i nie jest jednym z tych, co by cofał wyrzeczone słowa, że on sam z projektem tym utrzyma się, lub upadnie; (długie oklaski, mianowicie ze strony opozycji.) Pobyt jego przy urzędzie, choćby na godzinę tylko, będzie zawistnym od tego, że ma dostateczne widoki projekt rzeczony przyprowadzić do skutku, do którego według zdania swojego obowiązany jest przez osobisty honor, równie jak przez uczucie powinności ku monarchie i narodowi. (Słuchajcie! Słuchajcie! Słuchajcie!) Takie jest przekonanie jego, że niebezpieczeństwu, powstać mogącemu z odrzucenia bilu, nie można żadnym, z mniejszą skutecznością środkiem, zapobiedz. Jeżeli robi się plan jaki podobnego rodzaju, on (lord Grey) wspierać go nie będzie. Naród ma prawo zupełnej oczekiwać reformy. Mówi za bilem jako za środkiem pokoju i pojednania, i nie może skończyć mowy bez wyrażenia nadziei — chciałby powiedzieć, radośnego oczekiwanie — że projekt wniesiony zezwolenie ich wysokości uzyska. Niech raczą wglądać w położenie kraju, a wtedy równie jak on przekonani będą i uznają potrzebę zatwierdzenia głosowaniem swoim projektu, nie tylko zmierzającego ku temu, by niezmiernie sprawił dobro, ale oraz ku temu, by niezliczone nieszczęścia odwrócił. (Powszechna i powtarzana oklaski.)

### Francya.

Monitor z d. 10. października wyraża: Król odprawił wczoraj na placu karuzelowym przegląd 24 batalionów gwardyi narodowej, wojska liniowego zatogi i gwardyi municypalnej Paryża, która otrzymała chorągiew z rąk monarchy. Król jmc rozdał wiele ozdób legii honorowej różnym oficerom i szeregowym gwardyi municypalnej i wojska liniowego.

Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 10. października rozpoczęły się obrady nad pojedynczemi artykułami projektu do ustawy o parach. Prezydent uczynił uwagę, że do tego projektu zrobiono 26 poprawek. Izba uchwaliła, głosować najprzód na poprawki panów Jay i Enouf, którzy wnosili na utrzymanie dziedzicznej godności parów, wspierani gorliwie przez pana de Lameth. Przy głosowaniu pokazało się 86 głosów za tą dziedziczną godnością, a 324 (zatem większość 238 głosów), przeciw dziedzicznej godności parów.

Monitor z d. 12. października donosi: Burmistrz i deputowany z Bordeaux, pan de Bryas, ogłosił w d. 5. w Bordeaux notę, którą otrzymał od ministra spraw zewnętrznych:

» Namienione w gazetach przyjęcie bilu o zniesieniu cła od win w Anglii otrzymałem urzędownie. Ameryka przyjmuje także taryfę ustanowioną w ostatnim traktacie.«

Podług listu pisanego z Toulonu z d. 4. t. m. wszystkie okręty wojenne, stojące w tamecznej zatoce pod rozkazami admirała Hugona, wyjdą na morze we 3 dniach; jak słysząc trudnić się będą blisko 10 do 12 dni obrotami na morzu. Dla okrętu parnego »Sfinx« oczekują sztafety rozkazu, po odebraniu którego natychmiast wypłynie na morze; przeznaczenie jego dotąd jest niewiadome.

### Niderlandy.

Z Hagi donoszą pod dniem 7. października: Jego król. wysokość książę Oranii wyjechał onegdaj wieczorem do głównego wojska. — Książę Fryderyk Niderlandzki miał równie wczoraj za nim pojechać.

Pułkownik Guilleres i jego syn, którzy pod Loewen od wystrzału działowego utracili prawe nogi, powrócili pod zastoną oficera belgijskiego do Holandyi i każdy z nich otrzymał w darze od księcia Oranii sztuczną nogę, robioną w Anglii.

Jak ze strony Belgijczyków, tak ze strony najszej trwają ciągle uzbrojenia; książęta Oranii i Fryderyk, tudzież książę Sasko-Wajmarzki, pojechali do wojska, tymczasowie powszechnie jest mniemanie, że nie przyjdzie do wojny.

Nadeszły tu z Jawy wiadomości, sięgające do dnia 4. czerwca, lecz nie w sobie ważnego nie zawierają. Tak na tej wyspie, jakoteż we wszystkich osadach niderlandzkich panowała spokość i porządek, a wiadomości o rozruchach, umieszczone w gazetach angielskich, uważać należy za zmyślone.

Gazety bruxelskie umieściły wiadomość o przyjęciu protokołu n. 48. konferencji londyńskiej, dotyczącego się wymiany jeńców.

W ostatnich dniach września przywieziono do Hagi pod zastoną angielskich urzędników policyi uwięzione w Liwerpoolu osoby, mianowicie Francuza, który się oświadczył być donosicielem skradzionych klejnotów księżnej Oranii i Francuzkę, która do tej kradzieży ma należeć. Oboje są pod ścisłą strażą.

### Belgijum.

Z Bruxelli donoszą pod dniem 7. października: Król towarzyszyć będzie księżnej, swojej matce aż do Leodyjum, która powraca do Niemiec. Minister wojny udał się do Gandawy. — W izbie reprezentantów przyjęty został w dniu 6. t. m. przez 62 członków projekt pana Gendebien: »Ma być przedsięwzięte śledztwo przyczyn...

szych błęsk podczas ostatniej kampanii. « Pomie-  
day tymi, którzy głosowali za projektem, uwa-  
żano panów Lebeau, Deveaux i Raikem.

Rozporządzenie, potwierdzające utworzenie cu-  
dzoziemskiej legii, zostało w dniu 5. przez króla  
podpisane i Achilles Murat, podług niektórych  
gazet, mianowany został pułkownikiem tej legii,  
choć inne gazety mówią, że rząd francuzki  
protestował się przeciwko temu mianowaniu.

Podług gazet bruxelskich, otrzyma jeszcze 22  
wyższych oficerów francuzkich stopnie w wojsku  
czynnym, a reszta powróci do Francji. W dniu  
5. wieczorem już wielu tamże się udało.

### Państwo Papięzkie.

Na tajnym konsystorzu, odprawionym w d. 30.  
września w pałacu kwirinalnym, ojciec s. po-  
twierdził wielu arcybiskupów i biskupów krajów  
europejskich i zaeuropejskich; między tymi  
ojciec Cyryli Almeida, zakonu franciszkanów,  
potwierdzony biskupem w Santiago na wyspie  
Kubie; ojciec Celestyn Coele, rektor kongrega-  
cyi najświętszego Zbawiciela, (w Rzymie) arcy-  
biskupem w Patras *in partibus infidelium*;  
hr Ferdynand Chotek, biskup Ptolomajski *in*  
*partibus*, biskupem Tarnowskim; przewielebny  
Maciej Raunicher, ksiądz z dyjecezyi Lubianny  
i kanonik honorowy tamecznej kapituły, bisku-  
pem w Tryjeście i Kapodystryi; przew. ks. Hor-  
wath, kanonik kapituły Wesprymskiej, bisku-  
pem w Stuhlweisenburgu; przewielebny Fran-  
Gindl, ksiądz z dyjecezyi Seehauskiej, przezna-  
czony na sufragana archidyjecezyi Ołomunie-  
kiej, biskupem Aureopolitańskim *in partibus*  
*infidelium*. Na tym samym konsystorzu jego  
świętobliwość mianował i ogłosił kardynałami  
margr. Lugi Lambruschini, Nuncyjusza aposto-  
lskiego na dworze francuzkim i margr. Giusepo  
Antonio Selu, sekretarza kongregacyi soboru,  
a dziesięciu innych kardynałów zatrzymał ojciec  
święty *in petto*.

### Niemcy.

Gazeta kasselska umieściła następującą odezwę:  
»My z Bożej łaski Fryderyk Wilhelm, następca  
elektoratu i współrządca Hesski, dziedziczny w.  
książę Fuldy, książę Hersfeldski, Hanawski, Fritz-  
lawski i Isenbarski, hrabia na Katzenellenbogen,  
Ditzau, Ziegenhainie, Nidda i Szaumburgu i t. d.  
mianowani zostawszy od jego król. wysokości  
elektora, szanownego ojca naszego, współrządca  
elektoratu, mając sobie w czasie nastąpić mającej  
nieprzytomności jego poruczone wyłączne wy-  
konanie praw wszystkich władzy państwa, ojcow-

skiej woli tej z tém większem ukontentowaniem  
zadosyć czynimy, ileże przez to zyskujemy po-  
wód naszemu ukochanemu narodowi hesskiemu  
dowiedzieć uczynkiem, jak dalece jest nam na sercu  
szczęście jego i obywatelska pomyślność. Poczi-  
wi Hessowie! dopomóżcie nam ustalić szczęście  
to, trzymajcie się wiernie prawności i porządku,  
z mężką energiją oddalcie od siebie wszystkich,  
chcących podkopać te szczęścia ludów podstawy  
i ufajcie waszemu rządcy, który przy odbieraniu  
rejencyi przyrzekł uroczyście utrzymać konstytu-  
cyę krajową, a któremu nie brakuje ani na siłę,  
ani na zupełnej woli takową wykonać. Wspólna  
ojczyzna nasza posiada z łaski opatrności dosyć  
środków do osiągnięcia wyższego stopnia pu-  
blicznej pomyślności; prawni zastępcy wasi, któ-  
rych zaufaniem obdarzymy, wspierać nas będą  
w wyborze i użyciu tych środków, a kraj Hessów  
wkrótce oglądać będzie szczęśliwą i spokojną  
przyszłość. — Wilhelmsbad dnia 1. października  
1831. Fryderyk Wilhelm, następca elektoratu  
i współrządca.

Tegoroczny jarmark lipski w ogóle lepiej wy-  
padł, jak się spodziewano; mianowicie skórami  
dobre porobiono interesa. Przybyło około 6000  
cudzoziemców i więcej jeszcze przybędzie, albo-  
wiem wielu odbywa dotąd kwarantannę. Z tego  
względu jarmark tą razą 5 tygodni trwać będzie.

Gazeta berlińska Vossa z dnia 12. października  
donosi: W Hamburgu wybuchła także cholera.

Magistrat Lipska zaprzecza pod dniem 8. paź-  
dziernika wieść, że cholera w tem mieście pa-  
nuje, lub że jest tajoną.

Gazety hamburskie z dnia 13. października za-  
wierają co następuje: Podług doniesienia wła-  
dzom naczynionego i następnego śledztwa, do-  
tkniętych zostało w ciągu tego czasu 21 osób  
symptomatami podejrzanemi, że są cholera azy-  
jatycką, między temi mężczyzn 14, a 7 kobiet,  
z których 9 osób w ciągu 6ciu do 24ch godzin  
po dotknięciu onych, umarło, a 12 pozostało  
w kuracyi. Z podanych 21 osób przyniesiono  
11 do publicznych szpitali; umarło w nich 2,  
a 9 pozostało tamże w kuracyi.

W Hamburgu dnia 11. października 1831.

Jenerałna komisysja zdrowia.

### Prussy.

W Berlinie zachorowało na cholera do dnia  
14. października do południa 1371 osób, wyzdrowia-  
ło 337, umarło 869, pozostało w kuracyi 165,  
do tego przybyło w dniu 15. w południe 35 cho-  
rych, wyzdrowiało 6, umarło 21, pozostało w ku-  
racyi 173; ogółem aż do d. 15. października do

południa zachorowało 1406, wyzdrowiało 343, umarło 890, pozostało w kuracji 173.

### Hiszpanija.

Z Madrytu donoszą pod d. 27. września: Dwór królewski opuścił wczoraj zamek San Ildenfonso i powrócił do Escorialu.

Dzisiejsza gazeta nadworna zawiera wyrok królewski, który znosi wolny port miasta Kadyxu. Drugi zaprowadza giełdę handlową, na której dotąd zbywało stolicy.

Taż sama gazeta twierdzi, że tak na całej wyspie Minorce, jakoteż w porcie i zakładzie kwarantanny Mahonu panuje od maja r. b. najlepsze zdrowie.

### Turcyja.

Z Konstantynopola donoszą pod d. 26. września co następuje: Zniknęła zupełnie trwoga wybuchnienia zamieszania pomiędzy tureckimi mieszkańcami stolicy, której się rząd obawiał z powodu tyłu pożarów w ostatnich czasach. Najlepszym dowodem tego są uroczystości publiczne wyprawione w dniu 19., 20. i 21. t. m., gdy następcą tronu sułtana, Szechsade Abdul medzyd został nauczycielem na naukę oddany. Obrzęd ten, dotąd w seraju odbywany, dopełniony został tą razą na zwaną równinie: Hajdar pasza, położonej na brzegu azyjatyckim, i zasada się na tem, że kiedy książę ma być oddany Chodźszy, czyli nauczycielowi, Szeik-ol-Izhan (Mufti), czyta mu wprzód; w obecności sułtana, pewne miejsce z koranu, a tem samem kładzie zasady do jego duchowego wykształcenia. Po tej uroczystości nastąpiły w dniu pierwszym i wtórym biśiady, popisy sztukmistrzów jeźdźstwa na koniu i tańczenia na linie, sztuczne ognie i t. d., czego by bez wątpienia nie było, gdyby rząd miał powód niedowierzania ludowi. Pomimo, że wielka część wojska, stojącego w stolicy z powodu pomienionej uroczystości, przepawiła się na brzegi azyjatyckie, a przez to liczba straży musiała się zmniejszyć, wszelako nie pokuszono się więciej o sprawienie pożaru. Ten zaspokajający rezultat potrzeba po większej części przypisać usiłowaniom rządu, aby wysledzić wszystkich włóczęgów i takie esoby, które nie mając Teshere (czyli paszportów) ze strony zwierzchności, znajdują się w stolicy, tudzież bezprykładnej surowości, z jaką ukarani zostali ci, którzy przekroczyli owe przepisy.

Straszne spustoszenia tegorocznych pożarów przywiodły nakoniec rząd na myśl, aby względem budowy domów i założenia ulic przedsię-

wziąć środki, zdolne wstrzymać pożary. Według tego wstrzymano wszystkie rozpoczęte budowy i codziennie oczekują firmanu, przez który nakazane ma być rozszerzenie ulic, i wzniesienie na niektórych miejscach murów od ognia, przeciwnie zaś zabronione będą tak zwane kieszonkowe ulice i używane dotąd nadomach wystawy (Szachniszyn).

Wiadomości z prowincyj są zaspokajające. Ponieważ działania paszy Sylistryi przeciw Mustafie paszy do żadnego skutku nie doprowadziły, jest teraz przez wiel. wezyra mocno w Sylistryi ścisłniony; Bośniacy zaniechali prawie całkiem krótków nieprzyjacielskich i wracają powoli do postępszeństwa. Ibrahim pasza, mianowany niedawno wielkorządzą Bośni, umarł, i w jego miejscu mianowany jest jego brat Mehmed bej, który otrzymał stopień Begler beja czyli paszy dwóch bucukzków.

Dotychczasowy patrijarcha syzmatycko-ormiański, Karabed, otrzymał uwolnienie, o które często już prosił, i w jego miejscu mianowany został patrijarchą Stepan Pipinian z Nikomedyi.

Pan Porter, sprawujący interesa północno-amerykańskie, był w dniu 13. b. m. u ministrów Porty i wręczył Reis Efendemu swoje listy wiarytelne.

W dniu 22. doznało Alepo dwóch silnych wstrząśnień ziemi, które zmusiły mieszkańców do opuszczenia miasta. — Zresztą wstrząśnienia te oprócz, że niektóre magazyny zapadły się, nie zrządziły wielkiej szkody.

Cholera poczęła się już także i w Rummeli powjawiać, i w Adryjanopolu, Gallipoli i Rodosto wielkie poczyniła spustoszenia. W stolicy nie ma onęj śladu, przeciwnie zaś powietrze poczyna się w niektórych wsiach nad kanałem pokazywać, wszelako w samém mieście mocno się zmniejszilo od czasu odejścia ostatniej poczty.

Podług doniesień odebranych z Alexandryi, grasuje tam mocno cholera, która się wkradła do Egiptu z Arabii przez Suez, i grozi rozszerzeniem się wzdłuż brzegów północnych Afryki.

### WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Der Barometermacher auf der Zauberinsel*, oder: *Die drei Wundergaben*, wielka czarodziejska opera we dwóch aktach.

Teatr polski. — Jutro: *Recepta na złośnice*, czyli: *Mitość wszystko może*, komedya w czterech aktach — i *Pas des deux* krakowskie, tancerzone przez jpana Wilhelma (syna) i jpannę Rutkowską.